

DAR
prof. dr Henryka Sokołowskiego

POLSKIE TOW. USTAWODAWSTWA KRYMINALNEGO

OPINJE O PROJEKCIE KODEKSU KARNEGO

POD KIERUNKIEM

Dr. WŁODZ. SOKALSKIEGO,
Sędziego S. N., Przewodniczącego Komisji Opiniodawczej

O P R A C O W A Ł

Dr. R. LEMKIN,
p. o. Podprokurator S. O., członek-sekretarz tejże Komisji.

Z E S Z Y T I

Referat wiceprokuratora S. N. J. BRANDTA oraz
uchwały i uwagi komisji o kodyfikacji wykroczeń
w ustawodawstwie polskim.

WARSZAWA
WYDAWNICTWO „BIBLIOTEKA PRAWNICZA”
1931

325558

POLSKIE TOW. USTAWODAWSTWA KRYMINALNEGO

OPINJE O PROJEKCIE KODEKSU KARNEGO

POD KIERUNKIEM

Dr. WŁODZ. SOKALSKIEGO,
Sędziego S. N., Przewodniczącego Komisji Opiniodawczej

OPRACOWAŁ

Dr. R. LEMKIN,
p. o. Podprokurator S. O., członek-sekretarz tejże Komisji.

ZESZYT I

Referat wiceprokuratora S. N. J. BRANDTA oraz
uchwały i uwagi komisji o kodyfikacji wykroczeń
w ustawodawstwie polskim.

WARSZAWA
WYDAWNICTWO „BIBLIOTEKA PRAWNICZA“
1931

325558

Drukarnia Mazowiecka, Warszawa, Szpitalna 1. Tel. 649-04

2005-DK-61.18

Rozsyłając opracowane przez Komisję Kodyfikacyjną: projekt kodeksu karnego i projekt ustawy o wykroczeniach, zwrócił się Sekretarz Generalny Komisji Kodyfikacyjnej w pismach okólnych z dnia 15 marca i 22 marca b. r. z apelem do Zrzeszeń i Instytucyj Prawniczych o nadsyłanie uwag w sprawie rzeczonych projektów.

Polskie Towarzystwo Ustawodawstwa Kryminalnego tak ze względu na statutowy cel swego istnienia, jak i z mocy swych tradycji, uważało za swój obowiązek odpowiedzieć na apel ten czynem.

W dniu 31 marca b. r. ukonstytuowała się z inicjatywy Prezesa Towarzystwa Ustawodawstwa Kryminalnego specjalna Komisja opiniodawcza, złożona z prawników - praktyków: sędziów, prokuratorów i adwokatów — i rozpoczęła bezzwłocznie swe prace. Otrzymała dotychczas 17 posiedzeń z przerwą dwumiesięczną w okresie letnim. Podstawę dyskusji i uchwał tej Komisji stanowiły referaty jej członków. Było ich dotąd 7:

referat wiceprok. S. A. Jerzego Nisensona p. t. „Przestępstwa przeciwko wolności według projektu kodeksu karnego i ustawy o wykroczeniach“,

referat wiceprok. S. N. Jerzego Brandta p. t. „O kodyfikacji wykroczeń w ustawodawstwie polskim i o części ogólnej projektu ustawy o wykroczeniach“,

referat wiceprok. S. O. Mieczysława Siewierskiego p. t. „Kradzież, rozbój i przywłaszczenie według projektu kodeksu karnego“ (część pierwsza i druga),

referat wiceprok. S. O. Roberta Rauzego p. t. „Zbrodnie stanu według projektu kodeksu karnego“,

*referat sędziego Wojskowego S. N. pík. Stanisława Lubo-
dzieckiego p. t. „Uwagi do rozdziału XVII projektu kodeksu
karnego (Przestępstwa przeciw interesom zewnętrznym pań-
stwa i stosunkom międzynarodowym)“,*

*referat prof. Uniwersytetu Warszawskiego d-ra Wiktora
Grzywo-Dąbrowskiego p. t. „Uwagi do rozdziału XXXIV pro-
jektu kodeksu karnego — Przestępstwa przeciw życiu i zdro-
wiu“, i*

*współreferat prokuratora S. A. Kazimierza Rudnickiego
o tym samym rozdziale projektu kodeksu karnego.*

*Pierwotny zamiar ogłoszenia całokształtu prac Komisji
opiniodawczej w zbiorowym wydaniu dopiero po zakończeniu
jej działalności okazał się nierealnym. Rozdziałów projektu
kodeksu karnego do zaopiniowania pozostało jeszcze sporo,
a Komisji Kodyfikacyjnej, pracującej nad projektem kodeksu
karnego w trzecim czytaniu, mogłyby się przydać materiały
naszych opinii, już przez nas ustalonych. Wobec tego zdecy-
dowaliśmy się na natychmiastowe rozpoczęcie druku prac na-
szych i ogłaszanie opinii zeszytami, w miarę zamykania prac
nad poszczególnymi rozdziałami projektu kodeksu karnego.*

*Pierwszy zeszyt poświęciliśmy części ogólnej projektu
ustawy o wykroczeniach i ciekawemu zagadnieniu z zakresu
systematyki prawa karnego: czy jeden obszerny kodeks karny,
któryby wchłonął w siebie także przepisy o wykroczeniach,
czy też oddzielna, samoistna ustawa o wykroczeniach obok ko-
deksu karnego.*

*W następnych zeszytach będziemy ogłaszali w krótkich
odstępach czasu przedyskutowane już referaty według kolej-
ności rozdziałów w projekcie kodeksu karnego, do których się
one odnoszą.*

*W sformułowaniu do druku uchwał i uwag (zastępujących
motywy) staraliśmy się być zwięzłymi. Protokółów posiedzeń
nie drukujemy; będą one oddane w maszynopisach do użytku
Komisji Kodyfikacyjnej. Zwięzłość nasza płynie nie tylko z po-
budek oszczędnościowych; komisja opiniodawcza jest złożona,
jak wspomniałem, z prawników - praktyków, którzy po żmud-
nej, nieraz całodzienniej swej pracy, otiarnie i zupełnie bezin-
teresownie przybywali na nasze wieczorne posiedzenia może*

bez specjalnego i obszernego przygotowania teoretycznego, ale za to z bezcennym dla nas zasobem swego bogatego doświadczenia zawodowego, z mnogością przykładów, jeszcze zupełnie świeżych, czerpanych na gorąco z przeżywanej i przepracowanej właśnie chwili bieżącej, przykładów, któremi popierali swe wywody i wnioski. Wpływały one na kształtowanie się naszych opinij i uchwał, ale pozostawały, mimo swej wartości, przeważnie tylko w niedrukowanych protokółach.

Niech mi wolno będzie jeszcze stwierdzić na tem miejscu, że mimo dobranego w ten sposób zespołu Członkowie komisji naszej byli wzorem obowiązkowości; posiedzenia Komisji były zawsze obestane wcale licznie; przeciętnie brało w nich udział około 15-tu Członków (nieraz zasiadało i ponad 20-tu). Mamy w swem gronie Członków, którzy nie opuścili dotychczas ani jednego posiedzenia. Nie śmiem wymieniać tutaj Ich nazwisk, ani wyrażać Im podziękę; Oni z pewnością nie dlatego tak pracowali...

Z życzeniem najlepszych wyników pracy składamy Komisji Kodyfikacyjnej pierwszy zeszyt naszych „Opinij“ do Jej użytku.

Warszawa, w grudniu 1930.

DR. WŁODZIMIERZ SOKALSKI

Przewodniczący Komisji Opiniodawczej.

O KODYFIKACJI WYKROCZEŃ W USTAWODAWSTWIE POLSKIM I O CZEŚCI OGÓLNEJ PROJEKTU USTAWY O WYKROCZENIACH.

**Referat Jerzego Brandta, wiceprokuratora Sądu Najwyższego, wygłoszony
na posiedzeniu Komisji Opiniodawczej Polskiego Towarzystwa
Ustawodawstwa Kryminalnego w dniu 19 maja 1930.**

Zarówno z motywowanego projektu wstępnego ustawy o wykroczeniach, jak i uzasadnienia projektu przygotowawczego wynika, że sprawa utworzenia odrębnej od Kodeksu Karnego ustawy o wykroczeniach nie może być dotychczas uważana za przesądzoną. Wystarczy w tej mierze powołać się na uzasadnienie do projektu przygotowawczego, który w formie warunkowej zawiera wskazówki w przedmiocie ewentualnych uzupełnień przepisów, zawartych w K. K.*) na wypadek włączenia wykroczeń do Kodeksu. W związku z tem, ostateczne wnioski, zmierzające do wprowadzenia pewnych zmian w poszczególnych artykułach Ustawy będą musiały być podane w dwójakiej formie, w zależności od tego, czy utrzymane będzie istnienie odrębnej ustawy o wykroczeniach, czy też projekt ten zostanie porzucony. Ponadto uważam, że skoro ostateczna decyzja w tej mierze nie zapadła, Komisja Opiniodawcza winna się uważać za najzupełniej uprawnioną do wypowiedzenia opinii i w sprawie samej celowości ist-

*) Referent używa wyrażenia „Kodeks“ oraz „K. K.“ dla oznaczenia projektu Kodeksu Karnego.

nienia odrębnej Ustawy o wykroczeniach. Przemawia za takim stanowiskiem wielokrotnie podkreślanie w uzasadnieniu ustawy, że teoretyczne uzasadnienie podziału przestępstw na wykroczenia, występki i zbrodnie nie jest możliwe, że próby dania określenia wykroczenia w projektach niemieckim i czeskim chybają celu i, że jedynie miarodajne są względy oportunistyczne i kwestja włączenia wykroczeń do K. K., bądź wyodrębnienia ich zależy od „gustu“ kodyfikatora, jak się wyraża uzasadnienie. Skoro tak jest, Komisja powołana celem opinjowania Ustawy *) pod kątem widzenia właśnie praktyki, winna się uważać za uprawnioną do zabrania w tej mierze głosu i rozważenia właśnie pod kątem widzenia celowości potrzeby istnienia odrębnej ustawy. Uzasadnienie Ustawy o wykroczeniach zawiera ściśle biorąc trzy argumenty, mające przemawiać za potrzebą utworzenia odrębnej ustawy: 1) większa płynność przepisów, dotyczących wykroczeń w stosunku do obliczonych na dłuższą metę i bardziej trwałych ustaleń w K. K. treści zbrodni i występków, 2) wyczuwanie rażąco mniejszej szkodliwości danego rodzaju czynów karalnych, niż zbrodnie i występki i 3) konieczność stosowania do najłżejszych czynów karalnych innych po części zasad ogólnych i innych kar i środków zabezpieczających. Ten ostatni argument został wysunięty na plan pierwszy. Pierwszy argument został już podany w wątpliwość w toku obrad nad projektem wstępnym przez p. Sędziego S. N. K. Berzowskiego, który podkreślił, że i dział obejmujący zbrodnie i występki również ulega fluktuacji. Projekt wstępny ustawy o wykroczeniach zawiera zestawienie wszystkich czynów karalnych, które w postaci wykroczeń zamieszczone są w kodeksach karnych rosyjskim, niemieckim i austriackim oraz w projektach szwajcarskim i czeskosłowackim. Nieomal wszystkie znalazły one odpowiednik swój w projekcie ustawy o wykroczeniach, z drugiej zaś strony znajdujemy w projekcie bardzo niewiele czynów takich, które dotychczas na terenie b. zaboru rosyjskiego nie stanowiły przestępstwa, obecnie zaś

*) Referent używa wyrażenia „ustawa“ zamiast „projekt ustawy o wykroczeniach“

uznane są za wykroczenia. Należą do nich: złośliwe żarty (art. 27), gra narażająca na dotkliwą przegraną (art. 30), odrzucenie przez osobę nie posiadającą środków do życia ofiarowanej pracy (art. 33), napastliwe staranie się o względy kobiety (art. 36) i zabiegi lekarskie bez zgody chorego (art. 37). Stosunkowo niewielkie zmiany w porównaniu z ustawami piisanymi przed kilkudziesięciu laty nie przemawiają, zdaniem mojem, za zbytnią płynnością przepisów dotyczących wykroczeń. A jeśli porównamy projekt K. K. z dotychczas obowiązującymi ustawami, znajdziemy raczej jeszcze większe różnice w tych rzekomo mniej ulegających fluktuacjom przepisach. Jeśli chodzi o argument drugi, wyczuwanie rażąco mniejszej szkodliwości czynów występnych, nazwanych wykroczeniami, to większa lub mniejsza szkodliwość może znaleźć odpowiednik swój w sankcjach karnych, nie wydaje mi się jednak, by mogła uzasadnić potrzebę tworzenia odrębnej ustawy. Wreszcie i trzeci argument trudno uznać za przekonywający przy zestawieniu tych zasad, któremi kierują się ustawa i kodeks. Wykroczenia, według projektu, karane są aresztem do 4 miesięcy (w razie recydywy do 6) lub grzywną; w K. K. znajdujemy trzy artykuły (145, 146 § 3, 154) karzące aresztem do 6 miesięcy, pięć karzących aresztem do 6 miesięcy lub grzywną (art. 151, 161, 231 § 2, 254 § 3, 272 § 1) i wreszcie siedem (art. 208 § 2, 209 § 2, 210 § 2, 211 § 2, 232 § 1, 257, 262) karzących aresztem do roku lub grzywną. Trudno pogodzić się z tem, by można to uważać za inny rodzaj kary. Jeśli chodzi o środki zabezpieczające, to wobec zasady, że cześć ogólna K. K. ma zastosowanie do wykroczeń, o ile ustawa inaczej nie stanowi, i wobec tego, że projekt ustawy żadnych zastrzeżeń w tej mierze nie zawiera, należy dojść do wniosku, że środki zabezpieczające przewidziane w art. 72—74 i 76 K. K. mogą być stosowane i w razie uznania winy dokonania wykroczenia. Argumenty więc przytoczone w uzasadnieniu ustawy, a mające wykazać celowość jej istnienia, nie mogą być uznane za przekonywające. Niezbyt trudno natomiast, zdaniem mojem, znaleźć argumenty świadczące właśnie o celowości umieszczenia wykroczeń w K. K. Z dziewięciu rozdziałów części szczególnej ustawy pięć, a mianowicie: I-y wykroczenia

przeciwko władzom i urzędom, II-gi przeciwko wymiarowi sprawiedliwości, IV-y przeciwko porządkowi publicznemu, VIII-y przeciwko wolności i IX-y przeciwko mieniu, stanowią ściśle biorąc część rozdziałów XX, XXII, XXIV, XXXV i XXXVIII K. K. tak samo zatytułowanych, zawierających jednak pewną nieścisłość w tytule przez zaznaczenie, że obejmują one „przestępstwa“ wówczas, gdy zawierają one jedynie przepisy karne, odnoszące się do zbrodni i występków. Inne rozdziały ustawy znajdują również odpowiedniki w K. K. Wydawałoby się chyba mało spornem, że prostszem jest i przyczynić się może tylko do większej przejrzystości ustawy łączenie przepisów jednego rodzaju, niż dzielenie ich według dość przypadkowych cech sankcyj, ulegających również fluktuacjom, mam wrażenie, większym, niż same przestępstwa, gdyż w wielu wypadkach twórcy K. K. i ustawy nie są z sobą zgodni w tym przedmiocie i przenoszą pewne przepisy z K. K. do ustawy, jak to ma miejsce np. w art. 142 i 143 K. K. (art. 15 Ust.), § 3 i 4 art. 254 K. K. (art. 42 Ust.). W tych wypadkach sankcja waha się w granicach 4 miesięcy aresztu do dwu lat więzienia, jako wymiary najwyższe, w zależności od tego, czy przepis umieszczono w Ustawie, czy w K. K. Sam ten fakt świadczyć winien o chwiejności kryterjów, które są podstawą do umieszczenia przestępstw w K. K., ściślej biorąc, w dziale o zbrodniach i występkach, a co zatem idzie, przemawiać przeciwko tworzeniu odrębnej ustawy o wykroczeniach. Skoro ma istnieć Ustawa o wykroczeniach, rzeczą zasadną jest, by miała ona odrębną część ogólną, gdyż odsyłanie do części ogólnej, mieszczącej się w innej ustawie, wydaje się mało celowe. Jednakże, wychodząc przypuszczalnie z tego założenia i tworząc odrębną część ogólną Ustawy, twórcy jej bynajmniej nie uniknęli odsyłania do K. K. Chcąc uniknąć powtarzania szeregu przepisów części ogólnej K. K., odnoszących się do Ustawy, kieruje się ona zasadą zrozumiałą zresztą zupełnie, że, oprócz wypadków wskazanych w ustawie, przepisy części ogólnej K. K. mają zastosowanie do wykroczeń (art. 2 Ust.). Tym sposobem faktycznie posiada Ustawa o wykroczeniach dwie części ogólne i stosowanie jej staje się niemożliwe bez korzystania z K. K., co praktycznie nie ułatwia stosowania

i komentowania ustaw i wskazuje na ścisły związek, jaki między nimi zachodzi, niejako wbrew woli ich twórców. Przy analizie poszczególnych artykułów części ogólnej i części szczególnych wzajemny związek między obydwoma ustawami wystąpi jeszcze bardziej, jednakże nawet na podstawie przytoczonych rozważań wydaje mi się celowość tworzenia odrębnej ustawy o wykroczeniach wątpliwa i pierwszą, zasadniczego charakteru uwagą, która przy opinjowaniu Ustawy się nasuwać musi, jest zaniechanie tworzenia jej i włączenie poszczególnych wykroczeń, zarówno jak i części ogólnej do K. K. W razie utrzymania zasady tworzenia odrębnej ustawy należałoby przy opinjowaniu K. K. zastanowić się, czy szeregu czynów w K. K. przewidzianych nie należałoby przenieść do Ustawy. Do takich, być może, mogłyby być zaliczone przestępstwa natury porządkowej (art. 151 K. K. rozgłoszenie wiadomości z tajnej rozprawy sądowej, art. 272 § 1 K. K. nieprowadzenie rachunkowości kupieckiej) i nieumyślne uszkodzenia ciała (art. 230 § 2, 231 § 2 K. K.), gdzie sankcje niezbyt odbiegają od wykroczeń i słuszność stosowania pewnych norm części ogólnej (współudziału, przedawnienia) mogłaby budzić pewne wątpliwości.

Przechodząc do uwag, które się nasuwają przy rozpatrywaniu poszczególnych artykułów części ogólnej, należy zaznaczyć, że rozważenie art. 1 Ustawy, dającego określenie, co uważane jest za wykroczenie, pogłębiać musi te wątpliwości, które były wypowiedziane w przedmiocie celowości tworzenia odrębnej Ustawy. Uzasadnienie art. 1 podkreśla, że próby dania określenia istoty wykroczenia w projektach niemieckim i czeskosłowackim chybiamy celu, gdyż dla kodyfikacji niezbędne jest ściśle rozgraniczenie różnych grup przestępstw, co możliwe jest jedynie przez wskazanie różnicy formalnej, jaką jest wymiar kary. Stanowisko to winno być uznane za słuszne, choć podkreślić należy, że jest bardziej konsekwentnem tworzenie odrębnej ustawy dla przestępstw, które, zdaniem ustawodawcy, mają charakter odmienny od występków i zbrodni, niż uznanie, że charakteru takiego wykroczenia nie mają i tworzenie mimo to odrębnej ustawy. Skoro jednak za podstawę przyjęto różnicę formalną, należało ją oczywiście stwo-

rzyć i skoro istnieją występki zagrożone karą 6 miesięcy aresztu, jako najwyższą, powstała konieczność stworzenia innego terminu dla ustawy o wykroczeniach i przyjęto, jako termin ten, 4 miesiące aresztu lub grzywnę w sumie 5000 zł. Zaznaczyć należy, że, gdyby stanąć na stanowisku, iż ustawa o wykroczeniach obejmuje wszystkie przestępstwa, które za wykroczenia mają być uznane, wszelkie określenie wykroczenia, zwłaszcza pod kątem widzenia formalnym, byłoby zbędne. Wystarczyłoby zaznaczenie, że część ogólna Ustawy stosowana będzie do przestępstw w niej zawartych. Niewątpliwe jednak jest i zgodne z intencją ustawodawcy, że szereg wykroczeń pozostanie poza ustawą w specjalnych przepisach. W związku z tem część ogólna ustawy w myśl art. 84 K. K. i art. 2 Ustawy winna mieć zastosowanie do tych wykroczeń, które poza ustawą pozostaną. Za takie jednak będą uważane jedynie zagrożone karą aresztu do 4 miesięcy lub grzywną do 5000 złotych, wszystkie inne staną się występkami. Należałoby więc szereg sankcyj zawartych w przepisach specjalnych uzgodnić z ustawą i zapewnić sobie na przyszłość, że wydawane przepisy będą się liczyły z określeniem wykroczenia, przyjętem w ustawie. Więcej niż wątpliwe jest, by było to możliwe, zwłaszcza sądząc z dotychczasowej techniki ustawodawczej. W szczególności jeśli chodzi o karę grzywny, wątpić należy, by w ramach 5000 zł. grzywny znalazły się te wszystkie przestępstwa, które ze względu na wyczuwalną rażąco mniejszą szkodliwość ich czynią koniecznem zastosowanie innych zasad ogólnych i innych środków zabezpieczających. Jeśli chodzi o rewizję dotychczas wydanych przepisów, trudność tę podkreśla uzasadnienie, wypowiadając pogląd, że niewątpliwie władze, które przyczyniły się do wydania przepisu, oponowałyby przeciwko zmianie, gdyż musiały mieć podstawy do jego wydania.

Jako jedyne wyjście uważam zaliczenie do wykroczeń wszystkich przestępstw, zagrożonych tylko karą grzywny lub aresztem do roku, którego granicę należałoby podwyższyć — zdaniem mojem — do roku lub przynajmniej do sześciu miesięcy. W ostatnim wypadku z przestępstw zawartych w K. K. wykroczeniami stałyby się przewidziane w art. 145, 146 § 3,

151, 154, 161, 231 § 2, 254, 272 § 1 (ucieczka więźnia dotychczas niekaralna, nieumyślne zwolnienie więźnia, rozgłoszenie wiadomości z tajnej rozprawy sądowej, nieopuszczenie zbiegowiska, zabranie zwłok ludzkich, nieumyślne lekkie uszkodzenie ciała, przywłaszczenie znalezione, nieprowadzenie księgi kupieckiej), w pierwszym ponadto przewidziane w art. 208 § 2, 209 § 2, 210 § 2, 211 § 2, 230 § 1, 232 § 1, 235 § 2, 248, 257 i 262 (nieumyślne wywołanie pożaru, zalewu, zawalenia się budowli i t. p., nieumyślne zadanie ciężkiego uszkodzenia ciała, czynna i słowna zniewaga, nieumyślne pozostawienie w niebezpieczeństwie, spożywanie w restauracji bez zamiaru zapłacenia rachunku, naruszenie cudzego prawa polowania lub rybołówstwa). Przez podwyższenie kary aresztu dla wykroczeń i nieograniczanie grzywny uniknęłoby się kolizji z ustawami specjalnymi, w których przestępstw o charakterze wykroczeń, zagrożonych karą długoterminowego aresztu, niewątpliwie nie będzie, są natomiast takie, które są zagrożone aresztem ponad 4 miesiące lub grzywną ponad 5000 zł. Oczywiście rzeczą jest, że tego rodzaju zmiana częściowo (jeśli chodzi o grzywnę) bezwzględnie, zdaniem moim, konieczna, o wiele łatwiej da się przeprowadzić w razie włączenia wykroczeń do K. K., uniknie się bowiem wówczas konieczności przerzucania poszczególnych artykułów z kodeksu do ustawy i odwrotnie, czego zresztą i w obecnym stanie prac ustawodawca nie uniknął, jak była o tem mowa wyżej. Wobec powyższego, proponowałbym nadanie następującego brzmienia art. 1 Ustawy:

„Przestępstwa zagrożone karą aresztu do 6 miesięcy (ewentualnie do roku) lub grzywną, albo obiema karami łącznie, są wykroczeniami“.

W razie włączenia wykroczeń do Kodeksu art. 11 K. K. winien otrzymać w części 2-giej brzmienie:

„zagrożone karą więzienia do lat pięciu lub aresztem powyżej roku (ewentualnie sześciu miesięcy) są występkami, zagrożone zaś innymi karami zasadniczymi — wykroczeniami“.

Artykuł 2-gi w razie zamieszczenia wykroczeń w K. K. uległby wykreśleniu wobec art. 84 K. K., w przeciwnym razie winien pozostać bez zmiany. W związku jednak z zasadą, przyjętą w tym artykule, należałoby się jedynie zastanowić,

czy nie byłoby koniecznym wprowadzenie ograniczeń, jeśli chodzi o odpowiedzialność za wykroczenia popełnione zagranicą (art. 4 i nast. K. K.) i przy stosowaniu środków zabezpieczających (art. 72 i nast. K. K.), wypowiedzenie się jednak ostateczne w tej mierze możliwe będzie, zdaniem mojem, przy rozważaniu projektu K. K. W obecnej chwili pragnąłbym jedynie zwrócić uwagę na potrzebę rozważenia tej kwestji.

Zasady wypowiedziane w art. 3 — 6 (włącznie) Ustawy wątpliwości nie budzą i w razie pozostawienia jej winny pozostać bez zmiany. W razie włączenia wykroczeń do Kodeksu, rozdział III K. K. winien być uzupełniony artykułem, że „usiłowanie wykroczenia nie jest karalne“, rozdział IV K. K. po art. 26, że „podżeganie i pomoc w razie popełnienia wykroczenia ulega karze tylko w wypadkach w ustawie wyszczególnionych“, artykuł 12 K. K. winien otrzymać brzmienie:

„Zbrodnie ulegają karze jedynie w razie winy umyślnej, występki w razie winy umyślnej oraz nieumyślnej, o ile ustawa tak stanowi, wykroczenia zarówno w razie winy umyślnej, jak i nieumyślnej, chyba, że ustawa stanowi inaczej“, i wreszcie

art. 58 § 1: „wykonanie kary pozbawienia wolności, zasadniczej lub zastępczej, nie przenoszacej dwu lat, orzeczonej za zbrodnie i występki, zawiesza się na czas od dwu do pięciu lat, kary orzeczonej za wykroczenia na czas od roku do dwu lat“.

Art. 7 Ustawy wypowiada zasadę wprost sprzeczną z art. 54 § 2 K. K., że w razie gdy za dane wykroczenie przepisana jest kara aresztu lub grzywny, a wykroczenie popełnione zostało z niskich pobudek, winna być orzeczona kara aresztu, wówczas gdy w K. K. przyjęta została zasada, że w razie gdy przestępstwo wynikło z chęci zysku, a ustawa daje sądowi możliwość wyboru między karą pozbawienia wolności a grzywną, należy wymierzyć grzywnę. Wynikałoby z tego, że ustawodawca sam niezupełnie jest przeświadczony o tem, jakiej wskazówki należy udzielić Sądowi przy wyborze rodzaju kary. Uwaga, że przepisy te wymagają uzgodnienia, bynajmniej nie stwarza możliwości wyjścia z sytuacji, gdyż nie może, zdaniem mojem, być uzgodnienia radykalnie sprzecznych zasad, może jedynie nastąpić zrzeczenie się bądź jednej. bądź dru-

giej, z których każda może mieć szereg argumentów za sobą. Uważam jednak, że samo ustalenie zasady, w myśl której winien Sąd wybierać tę czy inną alternatywnie wskazaną karę, jest zbędne. Przedewszystkiem niemożliwe jest danie nie budzącego wątpliwości określenia, co należy uważać za niskie pobudki. Motywy do ustawy wyliczają szereg wypadków, w których należy uznać, że przestępstwa dokonano z niskich pobudek, jednakże wyliczenie to dopuszcza różnorodne komentowanie i bynajmniej sądowni nie ułatwi wyrokowania. Ktoś dokonywa przestępstwa, mszcząc zniewagę osoby bliskiej. Działa więc przez zemstę — z niskich pobudek, jednakże wiemy jak często w tych razach Sądy uznają, że oskarżony działał w stanie silnego wzruszenia, wywołanego ciężką zniewagą — a więc nie z pobudek niskich. Równocześnie nawet chęć zysku nie zawsze najwidoczniej ustawodawca uważa za niską pobudkę, skoro w art. 46 Ustawy (wróżbiarstwo) przewiduje i karę grzywny, mimo że cel zysku stanowi tam składową część przestępstwa. W uzasadnieniu art. 6 Ustawy, ustawodawca, zwalczając zasadę przyjętą w projekcie niemieckim, że zawieszenie kary przy wykroczeniach z chęci zysku jest niedopuszczalne, wypowiada pogląd, że zbytne skrepowanie Sądu pod tym względem prowadziłyby do tego, że Sąd, któryby doszedł do wniosku, że karę należy zawiesić, odrzucałby ustalenie chęci zysku, pomimo, że wynikałaby ona z materiału dowodowego. Pogląd ten jest najzupełniej słuszny, ten sam argument może jednak być zastosowany i tam, gdzie chodzi o wybór rodzaju kary. I tu Sądy mogą obchodzić przepis art. 7 Ustawy, co również byłoby niepożądanem. Uważam zresztą, że i na wybór tego czy innego rodzaju kary, poza pobudkami czynu, muszą wpływać i inne warunki, wymienione w art. 51 K. K., a więc dotychczasowe życie, zachowanie się po spełnieniu przestępstwa, ponadto zaś warunki osobiste, rodzinne, stanowisko społeczne, które to warunki, zwłaszcza jeśli chodzi o wykroczenia i krótkoterminowe pozbawienie wolności, nie pozostaną niewątpliwie bez wpływu na wybór rodzaju kary — aresztu, bądź grzywny. Nie ulega wątpliwości, że dobry sędzia potrafi wybrać właściwy dla danego wypadku rodzaj kary, złemu przepis art. 7 nie pomoże i nie zapobiegnie błędom, które

mógłby czynić. Nie widzę zresztą słusznej zasady, by krępować w ten sposób Sądy, które z mocy K. K. będą mogły wymierzać kary w granicach od pół roku do dziesięciu lat. Dlatego też uważam, że art. 7 Ustawy winien być skreślony.

Art. 8 Ustawy wypowiada zasadę, że przy recydywie wykroczeń kara może być wymierzona o połowę wyższa, niż przewidziany najwyższy wymiar, przepisany za dane wykroczenie. Zasada ta odpowiada przyjętej w art. 57 K. K., z tą jednak różnicą, że za recydywę uważane jest dokonanie wykroczenia w ciągu roku po zapadnięciu wyroku skazującego, wówczas gdy w art. 57 K. K. odpowiednie terminy liczy się od chwili odbycia kary. Podstawą odmiennego ujęcia jest to, że kara za wykroczenia nie ma charakteru poprawczego, a odstrasza- jący. Stanowisko to można uznać za słuszne, jednakże nie- podobna, zdaniem moim, pogodzić się z tem, by wystarczył nieprawomocny wyrok skazujący, tak, jak to czyni uzasadnie- nie. Póki niema prawomocnego orzeczenia o winie, nie może w razie postawienia przed sądem za nowe wykroczenie być mowy o recydywie, z łatwością bowiem może się zdarzyć, że wyrok w późniejszej sprawie wcześniej się uprawomocni, pierwszy skazujący wyrok zostanie uchylony i okaże się, że ktoś będzie skazany za recydywę, nie będąc nigdy karany. Z tych względów uważam za konieczne, by odnośny ustęp art. 8 otrzymał brzmienie:

„po zapadnięciu prawomocnego wyroku skazującego“.

W razie włączenia wykroczeń do K. K., art. 57 winien być uzupełniony przez § 3 o treści artykułu 8 Ustawy, w zmienionej wyżej redakcji.

Nader poważne wątpliwości budzi celowość istnienia art. 9 Ustawy. Wprawdzie uzasadnienie twierdzi, że nie jest rzeczą ustawy karnej zastanawianie się nad tem, w jaki sposób wy- roki, orzekające zakaz wstępu do zakładów sprzedaży napo- jów wysokowych, będą wykonywane, jednakże należy, wy- daje mi się, rozważyć, czy wykonanie to wogóle będzie mo- żliwe. I obojętnym jest tu nawet brak przymusu paszporto- wego, bo chyba trudno sobie wyobrazić, by przy wejściach do zakładów odbywało się sprawdzanie dokumentów pod ką- tem widzenia posiadania prawa picia. Nie może być uznany

za przekonywający argument, że trudności kontroli będą powstawały jedynie w większych miastach. Przedewszystkiem, jak podkreśla uzasadnienie we wstępie, ustawa o wykroczeniach jest właśnie ustawą dla wielkich miast, na tle życia których stało się koniecznym wprowadzenie pewnych dotychczas nieznanych norm, ponadto i w mniejszych skupieniach, gdzie wszyscy stali mieszkańcy się znają, nie zawsze będzie wiadomo, czy i do jakiego terminu nie wolno temu lub innemu mieszkańcowi uczęszczać do zakładu sprzedaży napojów wysokowych. Skoro stanąć na stanowisku uzasadnienia, że powstrzymywać od złamania zakazu będzie sankcja zawarta w art. 16 Ustawy, należałoby chcąc naprawdę przeciwdziałać powtórzeniom wykroczeń, które mają za tło upojenie alkoholem, zakazać picia, gdyż również częste, niewątpliwie, są wypadki upijania się poza zakładami sprzedaży napojów wysokowych, a odwrotnie, można przebywać w takim zakładzie nie pijąc. Niecelowość i niepodobieństwo wykonania przepisu zawartego w art. 9 wydaje mi się tak jaskrawe, że przytaczanie komplikacyj w życiu codziennem przy stosowaniu tego artykułu wydaje mi się zbędne i uważam, że najmniejszym złem byłoby, gdyby przepis ten pozostał martwym, wobec czego sądzę, że Komisja powinna się stanowczo wypowiedzieć za skreśleniem art. 9.

Art. 10 Ustawy wątpliwości nie budzi. W razie włączenia wykroczeń do K. K. należy uzupełnić art. 79, 80 i 82 K. K. przez dodanie w nich punktu d) o brzmieniu: w art. 79 — „przed rokiem, jeżeli czyn stanowi wykroczenie“, w art. 80 — „dwa, jeżeli czyn stanowi wykroczenie“ i w art. 82 § 1 — „trzy, w razie skazania na karę aresztu do roku“ (ewentualnie do sześciu miesięcy) lub grzywną przy zmianie p. c) tegoż artykułu i nadanie mu brzmienia:

„piętnaście w razie skazania na karę aresztu powyżej roku“.

UCHWAŁY KOMISJI OPINJODAWCZEJ.

Uchwała I.

Należy zaniechać tworzenia odrębnej ustawy o wykroczeniach, a poszczególne stany faktyczne tej ustawy należy włączyć do odpowiednich rozdziałów części szczególnej projektu kodeksu karnego.

Uchwała II.

W związku z uchwałą pierwszą należy zmienić część ogólną projektu kodeksu karnego, jak następuje:

Art. 11 Proj. K. K. winien otrzymać brzmienie następujące:

„Przestępstwa, zagrożone karą śmierci lub więzienia powyżej lat 5-ciu są zbrodniami, zagrożone karą więzienia do lat pięciu lub aresztem powyżej sześciu miesięcy są występami, zagrożone zaś innymi karami zasadniczymi, — wykroczeniami“.

Uchwała III.

Art. 12 Proj. K. K. winien otrzymać brzmienie następujące:

„Zbrodnie ulegają karze jedynie w razie winy umyślnej, występki w razie winy umyślnej oraz nieumyślnej, o ile ustawa wyraźnie tak stanowi, wykroczenia — zarówno w razie winy umyślnej jak i nieumyślnej, chyba, że ustawa stanowi inaczej“.

Uchwała IV.

Art. 21 Proj. K. K. winien być uzupełniony § 3-cim o brzmieniu następującem:

„Usiłowanie wykroczenia nie jest karalne“.

Uchwała V.

W rozdziale IV-ym po art. 26-ym Proj. K. K. należy dodać nowy artykuł o brzmieniu następującem:

„Podżeganie i pomoc w razie popełnienia wykroczenia ulega karze tylko w wypadkach, w ustawie wyszczególnionych“.

Uchwała VI.

Art. 57 Proj. K. K. winien być uzupełniony § 3-cim o brzmieniu następującem:

„Jeżeli sprawca w ciągu roku po uprawomocnieniu się wyroku skazującego popełni nowe wykroczenie z tych samych pobudek lub należące do tego samego rodzaju, sąd może wymierzyć karę wyższą o połowę od najwyższego wymiaru kary, przepisanego za dane wykroczenie“.

Uchwała VII.

Art. 58 § 1 Proj. K. K. winien otrzymać brzmienie następujące:

„Wykonanie kary pozbawienia wolności, zasadniczej lub zastępczej, nie przenoszącej dwóch lat, orzeczonej za zbrodnie i występki, zawiesza się na czas od dwu do pięciu lat, wykonanie kary orzeczonej za wykroczenia na czas od roku do dwóch lat“.

Uchwała VIII.

Art. 79 Proj. K. K. winien być uzupełniony p. *d* o brzmieniu następującem:

„Przed rokiem, jeżeli czyn stanowi wykroczenie“.

Uchwała IX.

Art. 80 Proj. K. K. winien być uzupełniony p. *d* o brzmieniu następującem:

„Trzy, jeżeli czyn stanowi wykroczenie“.

Uchwała X.

Art. 82 p. *c* Proj. K. K. winien być zmieniony w sposób następujący:

„Piętnaście, w razie skazania na karę aresztu powyżej sześciu miesięcy“.

Do § 1-go tegoż artykułu po p. *c* dodaje się p. *d* o brzmieniu następującem:

„Trzy, w razie skazania na karę aresztu do sześciu miesięcy lub grzywny“.

Uchwały ewentualne.

W razie utworzenia odrębnej ustawy o wykroczeniach, część ogólna projektu teje ustawy winna ulec następującym zmianom:

Uchwała XI.

Art. 1 winien otrzymać brzmienie następujące:

„Przestępstwa zagrożone karą aresztu do sześciu miesięcy lub grzywną albo obiema karami łącznie są wykroczeniami“.

Uchwała XII.

Art. 6 winien otrzymać brzmienie następujące:

„Sąd może orzec, że wykonanie orzeczonej za wykroczenie kary pozbawienia wolności zawiesza się na czas od jednego roku do dwóch lat“.

Uchwała XIII.

Art. 7 winien być skreślony.

Uchwała XIV.

Art. 9 winien być skreślony.

Uchwała XV.

Punkt *b* art. 10 winien otrzymać brzmienie następujące:
„Jeżeli od chwili popełnienia wykroczenia do chwili zapadnięcia wyroku skazującego upłynęło 3 lata“.

UWAGI DO UCHWAŁ.

Do uchwały I-ej.

Uzasadnienie tej uchwały znajduje się w referacie p. J. Brandta, wiceprokuratora S. N., na str. 6 — 10.

Ponadto w ciągu dyskusji wiceprezes S. A. K. Fleszyński podniósł, że ustawa o wykroczeniach, licząca zaledwie 36 artykułów, posiada charakter fragmentaryczny, że zawiera li tylko drobną część stanów faktycznych, jakby wyrwanych z licznych ustaw specjalnych (por. np. art. 32 ustawy o wykroczeniach z Rozp. Prez. o zwalczaniu żebractwa i włóczęgostwa z dn. 14 października 1927 r.). Niesłuszne jest również, zdaniem p. Fleszyńskiego, umieszczenie stanów faktycznych uprzywilejowanych w ustawie o wykroczeniach, wskutek czego nastąpiło zerwanie naturalnego związku między nimi a stanami zasadniczymi, które pozostawiono w kodeksie karnym (por. rozdział IX ustawy o wykroczeniach z rozdziałem XXVIII projektu k. k. o przestępstwach przeciwko mieniu, jeden jedyny artykuł 40 ustawy o wykroczeniach z rozdziałem XXV projektu k. k. o przestępstwach przeciwko wolności). Prezes Fleszyński podniósł również konieczność przeniesienia szeregu wykroczeń do kategorii występków, twierdząc, że niesłusznem jest, by np. nieudzielenie, wbrew swym obowiązkom zawodowym, pomocy człowiekowi, znajdującemu się w niebezpieczeństwie (art. 22 ustawy o wykroczeniach), stanowiło tylko wykroczenie i było karane łagodniej od zniewagi słownej

a jednakowo z udzieleniem porad prawnych bez zezwolenia (art. 17 ustawy o wykroczeniach). Również proponuje prezes Fleszyński, by zaliczyć do występków art. 15 i 16 ustawy o wykroczeniach. Naogół wyodrębnienie wykroczeń w osobną ustawę mogłoby mieć praktyczne znaczenie tylko w tym wypadku, gdyby wślad za tem nastąpił podział kompetencyjny, według którego wszystkie wykroczenia podlegałyby właściwości sądów powiatowych, pozostałe zaś przestępstwa właściwości sądów okręgowych.

W toku dyskusji członkowie komisji opiniodawczej, adw. K. Sterling i wiceprok. S. O. R. Rauze wypowiedzieli się za utrzymaniem odrębnej ustawy o wykroczeniach, przyczem p. Sterling sianie swoje opierał na odrębnym charakterze wykroczeń, a p. Rauze uważał, że wykroczenia z tej odrębnej ustawy nadawałyby się do sądenia przez sędziów pokoju nieprawników, przewidzianych przez dekret o ustroju sądownictwa.

Do uchwały II-ej.

P. referat (str. 10 — 12).

Do uchwały III-ej, IV-ej i V-ej.

Zmiana art. 12 i 21 projektu k. k. zaproponowana została wskutek odpowiedniego włączenia do niej art. 5-go i 3-go projektu ustawy o wykroczeniach. Projektowany nowy artykuł po art. 26-ym projektu k. k. zaczerpnięty został z ustawy o wykroczeniach (art. 4).

Do uchwały VI-ej.

Nowy paragraf stanowi nieznaczną przeróbkę art. 8-go ustawy o wykroczeniach (p. referat str. 14).

W toku dyskusji prokurator S. A. K. Rudnicki, zgadzając się z tezami referenta, wnosil o zastąpienie wyrazów „po za-

padnięciu wyroku skazującego“ słowami „po uprawomocnieniu się wyroku skazującego“, co też Komisja uchwaliła.

Do uchwały VII-ej.

Zmiana art. 58 Proj. K. K. zaproponowana została wskutek rozszerzenia działania tego artykułu na wykroczenia, ponadto p. uwagi do uchwały XII-ej.

Do uchwały VIII-ej, IX-ej i X-ej.

Zmiany te pochodzą z włączenia do odpowiednich artykułów projektu k. k. odnośnych punktów art. 10-go ustawy o wykroczeniach. W przepisie, traktującym o przedawnieniu wyrokowania (art. 10 § 1 p. b), Komisja uznała za stosowne podwyższyć termin do 3-ch lat; zmiana ta została podyktowana chęcią przeciwdziałania przewlekaniu spraw przez oskarżonych celem uwolnienia się od odpowiedzialności wskutek przedawnienia.

Do uchwały XI-ej.

P. referat (str. 10 — 12).

Do uchwały XII-ej.

Komisja uważała za stosowne, na wniosek sędziego S. N. Br. Krzyżanowskiego, uzupełnić art. 6-ty projektu ustawy o wykroczeniach słowami: „pozbawienia wolności“, a to celem uniknięcia nieporozumień w przedmiocie ewentualnego stosowania zawieszenia także do grzywny. Możliwość takich nieporozumień wypływa z art. 2-go projektu ustawy o wykroczeniach, który odsyła do przepisów ogólnych k. k. w kwestjach, nie uregulowanych przez część ogólną ustawy o wykroczeniach. Skoro więc sprawa zawieszenia uregulowana jest w części ogólnej projektu ustawy o wykroczeniach w sposób odmienny, aniżeli w projekcie k. k. (art. 58 k. k.), nasunąćby

się mógł wniosek, że ustawodawca nie wyłączył kary grzywny z pod dobrodziejstwa zawieszenia, co przecież nie jest zgodne z panującą doktryną.

Do uchwały XIII-ej.

P. referat (str. 13 i 14).

Do uchwały XIV-ej.

P. referat (str. 15 i 16).

Do uchwały XV-ej.

Por. uwagi do uchwały X-ej

Uniwersytet Wrocławski
Biblioteka Wydziału Prawa,
Administracji i Ekonomii

325558 II

344 912 440 410 071 01